



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

## NIESMAK

Wczesną zimą, dwa szaraki,  
dwa zające - łobuziaki,  
zapagnęły do swej diety,  
włączyć korę drzew niestety.

I stąd właśnie nocną porą  
przyszły się pożywić korą  
drzew młodziutkich, owocowych -  
lokatorów sadu nowych.

Lecz, gdy przyszło co do czego,  
to rzekł jeden z nich: "Kolego,  
śmiało, naprzód, idź rób swoje.  
Ja na straży tu postoję."

Na to koleś, dość speszony,  
się rozejrzał na wsze strony  
i ze strachu ciut się pocąc  
ruszył w sad okryty nocą.  
A gdy trafił, ten gagatek,  
między drzewa, w tenże sadek,  
to się nagle sad zamienił  
w sad tysiąca nocnych cieni.

A tymczasem drugi szarak  
nie chciał myśleć, wciąż się starał,  
choć mu z głodu ciekła ślina,  
co też jego kumpel wcina.

Nie minęły trzy minuty.  
Leci kumpel. Jakby struty !  
Wkrótce zając, ten na straży,  
rzec do kumpla się odważył:  
"Blady żeś, jakbyś się struł."

Tamten na to odparł mu:  
"Bo najadłem się mój brachu -  
i z niesmakiem dodał - strachu."